

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w W.
przeciwko J. F.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5400 zł
(pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości

lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być wobec tego osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 maja 2018 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność.

W judykaturze Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c., oznacza, iż dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. Pamiętać przy tym trzeba, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2008 r., III CSK 110/08, nie publ., z dnia 18 września 2012 r., II CSK 179/12, nie publ. i z dnia 13 marca 2017 r., I CSK 596/16, nie publ.). Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, by była ona – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Skarżący nie wykazał, że zastosowanie przepisów praw procesowego i prawa materialnego, których naruszenie w jego ocenie ma skutkować oczywistą zasadnością skargi, było – w okolicznościach sprawy ustalonych przez Sądy obu instancji – oczywiście błędne lub doprowadziło do tego, że zaskarżony wyrok jest oczywiście nieprawidłowy.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można uznać, że sposób wykorzystania przez Sąd Apelacyjny wykładni prawa, w tym art. 65 § 1 i 2 k.c., którą przyjął Sąd Najwyższy w poprzednio wydanym w sprawie wyroku kasatoryjnym z dnia 19 stycznia 2018 r., miałby skutkować oczywistym naruszeniem art. 398²⁰ k.p.c. W judykaturze podkreśla się, że wiążącą wykładnię prawa, o której stanowi art. 398²⁰ k.p.c., trzeba rozumieć ściśle, jako wypowiedź odnoszącą się do sposobu interpretacji przepisów prawnych rozważanych przez Sąd Najwyższy, w szczególności w związku z oceną zarzutów kasacyjnych. Nie stanowią w konsekwencji wiążącej wykładni prawa wypowiedzi wskazujące na mankamenty w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sądy powszechne lub kierunki uzupełnienia tych ustaleń, a także sygnalizujące konkretne kwestie, które powinny być rozważone w okolicznościach sprawy w płaszczyźnie wykładni oświadczeń woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 230/15, niepubl., z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, niepubl., i z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 250/18, niepubl.). Sąd Apelacyjny w żaden oczywisty sposób nie wykroczył poza te założenia dotyczące stosowania art. 398²⁰ k.p.c., a tym samym nie dopuścił się oczywistego naruszenia tego przepisu.

Podobnie należy ocenić zastosowanie przez Sąd Apelacyjny reguł wykładni wynikających z art. 65 § 1 i 2 k.c. i wypracowanych w judykaturze, powołanej częściowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. Wykładnia umowy łączącej strony przyjęta przez Sąd Apelacyjny mieści się w ramach

możliwego jej wyniku w świetle powołanych reguł. Dodatkowo należy wskazać, że kwestia ewentualnego zastosowania art. 5 k.c., na który również powołał się skarżący, nie pozostaje w związku z regułami wykładni czynności prawnych, w tym umów, gdyż dotyczy nadużycia prawa podmiotowego.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 oraz art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c.